

Pomnik „ludobójcy” Krzysztofa Kolumba usunięty z parku w Los Angeles

15 listopada 2018

Pomnik Krzysztofa Kolumba, który przez 45 lat stał w Grand Parku w centrum Los Angeles, 10 listopada został usunięty. Amerykanie uważają podróżnika za negatywną postać, która sprowadziła na nich nieszczęścia.

Hilda Solis, przełożona hrabstwa Los Angeles, powiedziała, że pomnik Krzysztofa Kolumba przypominał obywatelom o negatywnych czasach kolonializmu, gdy ekspansywne europejskie mocarstwa do granic możliwości eksploatowały miejscowe zasoby naturalne oraz wykorzystywały rdzenną ludność Ameryki jako niewolników.

Solis dodała, że usunięcie pomnika Kolumba jest aktem sprawiedliwości naprawczej, która honoruje pierwotnych mieszkańców Ameryki. Pozbycie się pomnika ma otworzyć nowy rozdział w historii, w którym Stany Zjednoczone wyciągną wnioski z błędów popełnionych w przeszłości.

Radny z Los Angeles, Mitch O'Farrell, zaznaczył natomiast, że likwidacja posągu to kolejny krok w procesie eliminowania fałszywej narracji, uznającej Kolumba za zbawcę Ameryki. O'Farrell uważa, że w rzeczywistości podróżnik był odpowiedzialny za wiele okrucieństw, a jego działania przyczyniły się do największego ludobójstwa w historii. Radny wyraził przekonanie, że jego wizerunek nie powinien być celebrowany w żadnym miejscu na świecie.

Usunięcie pomnika Kolumba następuje po tym, jak Rada Miasta Los Angeles postanowiła, by anulować październikowe święto Columbus Day i zastąpić je Dniem Rdzennych Mieszkańców Ameryki. Rada Miasta stanęła po stronie krytyków, którzy

uważali, że nie powinno się celebrować osoby tak mocno związanej z brutalnością i niewolnictwem.

Radni niebawem mają podjąć decyzję, jaki posąg stanie w Grand Parku na miejscu wyeksmitowanego Kolumba.

Autorstwo: ZychMan

Na podstawie: NBCLosAngeles.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl